

# Portal Województwa Lubuskiego



## Odszedł „człowiek z muzyki”



**Kategoria** - Archiwum

**Data publikacji** -29 marca 2020 godz. 13:04

**Znany i szanowany na całym świecie polski kompozytor, wybitny dyrygent i pedagog - prof. Krzysztof Penderecki zmarł dziś nad ranem. Mistrz gościł kilkakrotnie w regionie lubuskim. Wybitnego Polaka wspomina marszałek Elżbieta Anna Polak. -Dziękuję za Pana heroiczną pracę całego życia.**

**Ludvig Van Beethoven powiedział, że muzyka jest większym objawieniem, niż cała mądrość i filozofia. To dzięki Panu my Lubuszanie, a także naród polski i cały świat możemy z tego objawienia, które jest pana dziełem korzystać – mówi.**

Mistrz Krzysztof Penderecki po raz pierwszy przyjechał do Zielonej Góry w 2008 roku. Koncert odbył się w kościele pw. Św. Ducha. Penderecki dyrygował Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Zielonogórskiej, Chórem Polskiego Radia w Krakowie, zespołem śpiewaczym Camerata Silesia. – To była prawdziwa muzyczna uczta. Niezwykły koncert – wspomina marszałek Elżbieta Anna Polak, która wówczas poznała artystę.

W 2013 roku maestro gościł w Filharmonii Gorzowskiej. Rok później Uniwersytet Zielonogórski uhonorował go tytułem **Doktora Honoris Causa**, w uznaniu ogromu jego dokonań twórczych, światowego znaczenia jego dzieł oraz zawartego w nich profetycznego przesłania w obronie absolutnych wartości etyczno-intelektualnych, jako odniesień dla fundamentów współczesnej kultury. – Krzysztof Penderecki to renesansowy z ducha i litery humanista. Zgiełk i rozedrganie współczesności potrafi opanować głęboką refleksją o człowieku i podstawach egzystencji. Muzyka Krzysztofa Pendereckiego to poemat o człowieku i jego kondycji. Poemat, w którym czas i przestrzeń stanowi kontinuum – mówił o laureacie prof. Sławomir Kufel, ówczesny Dziekan Wydziału Humanistycznego UZ. Marszałek Elżbieta Anna Polak podkreślała, że tytuł doktora honorowego jest nie tylko hołdem dla talentu i twórczości profesora, ale także wyrazem najwyższego szacunku dla jego pracy i życiowej postawy. – Pragnę podziękować za Pana heroiczną pracę całego życia, dzięki której możemy my wszyscy korzystać z Pana niezwykłych talentów. Ludvig Van Beethoven powiedział, że muzyka jest większym objawieniem, niż cała mądrość i filozofia. To dzięki Panu my Lubuszanie, a także naród polski i cały świat możemy z tego objawienia, które jest pana dziełem korzystać – mówiła wtedy E. Polak. Marszałek dziękowała także Mistrzowi za stworzenie Europejskiego Centrum Muzyki, w którym także zdolni mieszkańcy regionu lubuskiego mogli czerpać pełnymi garściami z jego artyzmu, doświadczenia i talentu. W Luśławickiej Orkiestrze Talentów grało w 2014 roku 4 Lubuszan. Mistrz Penderecki odbierając tytuł podkreślał, że wielki wpływ na jego twórczość ma przyroda. Podkreślał, że kultura i natura nierozzerwalnie się ze sobą splatają. Jego zdaniem człowiek potrzebuje do życia zarówno natury jak i sztuki. – Bo czymże jest ogród jak nie naturalna partytura utworu, bo czymże jest kompozycja muzyczna jak nie wzrastającym drzewem, często wywiedzionym z jednego ziarnka motywu. We współczesnej przestrzeni musi się znaleźć odpowiednie miejsce dla sztuki wysokiej odpowiednio pielęgnowanej i zadbanej przez mecenaat państwa. We współczesnym odbiorcy trzeba wzbudzać apetyt na sztukę wysoką. – mówił. W swoim wystąpieniu docenił wielkie bogactwo regionu lubuskiego, jakim jest wielokulturowość. – Cenne jest kultywowanie w tym regionie wielokulturowego dialogu. Żyjemy w czasach, w których tylko poprzez postawy dialogujące i otwarte na dialog osiągnąć można zrozumienie i porozumienie – podkreślał.

Profesor Krzysztof Penderecki w 2011 roku otrzymał także nagrodę Europejskiego

Uniwersytetu Viadrina, w uznaniu zabiegów o polsko-niemieckie pojednanie.

Penderecki związany był z Lubuskiem także dzięki fundacji swojej małżonki, która chciała we współpracy z samorządem województwa zorganizować w regionie Festiwal Bethovenowski.

Profesor Krzysztof Penderecki jest jednym z najwybitniejszych kompozytorów dyrygentów i pedagogów przełomu XX i XXI wieku na świecie. Po Fryderyku Chopinie jest najbardziej uznanym i popularnym polskim kompozytorem. Jest też nie tylko ambasadorem kultury polskiej w świecie, ale obok Papieża Jana Pawła II i Lecha Wałęsy, jednym z trzech najwybitniejszych, najbardziej szanowanych i cenionych Polaków tego okresu.

O powszechnym szacunku najlepiej świadczą nagrody i wyróżnienia, jakimi prof. K. Penderecki został uhonorowany. Jest on doktorem honoris causa 28 uczelni, w tym 6 polskich: 3 Akademii Muzycznych – w Warszawie, Krakowie i Gdańsku oraz 3 Uniwersytetów – Warszawskiego, Jagiellońskiego i im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Ponadto otrzymał ogromną ilość nagród, wyróżnień i odznaczeń zarówno w kraju jak i za granicą. Do najważniejszych z nich należy najwyższe polskie odznaczenie - Order Orła Białego otrzymany w 2005 r. W uznaniu zasług 35 akademii artystycznych i naukowych oraz stowarzyszeń obdarowało go honorowym członkostwem.

Prof. Krzysztof Penderecki urodził się 23 listopada 1933 r. w Dębicy. Kompozycję studiował Państwowej Wyższej Szkole Muzycznej w Krakowie (obecnie Akademii Muzycznej) pod kierunkiem Franciszka Skołyszewskiego, a później Artura Malawskiego i Stanisława Wiechowicza. Studia ukończył w 1958 r. i od razu został asystentem w Katedrze Kompozycji S. Wiechowicza. 14 lat później został mianowany rektorem krakowskiej Akademii Muzycznej. Funkcję tę pełnił przez kilkanaście lat co miało ogromny wpływ na podniesienie poziomu i rangi tej uczelni w Polsce i poza jej granicami.

Pierwszy publiczny występ prof. K. Pendereckiego na arenie międzynarodowej miał miejsce w 1959 r. na Festiwalu Warszawska Jesień gdzie wykonane zostały Strofy – jeden z trzech utworów obok Psalmów Dawida i Emanacji, za które otrzymał pierwsze nagrody na II Ogólnopolskim Konkursie dla Młodych Kompozytorów ZKP. W tym samym roku napisał utwór Tren ofiarom Hiroszimy, jedną z najbardziej znanych i najczęściej wykonywanych kompozycji, za którą otrzymał nagrodę UNESCO. Już wówczas dał się poznać jako twórca, który jest wrażliwy na los człowieka i relacje między ludźmi. Te idee świadczące o głębokim humanizmie znalazły przejaw w następnych jego kompozycjach, jak np. w Dies irae znanym też jako Oratorium Oświęcimskie skomponowanym w 1967 r.

To dzieło oraz skomponowana rok wcześniej Pasja wg. Św. Łukasza stanowią punkt zwrotny w karierze kompozytora. Kompozycja ta świadczy, iż humanizm profesora K. Pendereckiego jest silnie zakorzeniony w wartościach chrześcijańskich. Kontynuacją tych idei są następne dzieła takie jak Jutrznia, której cz. I – Złożenie do grobu została wykonana w katedrze w Altenbergu w 1970 r., a cz. II – Zmartwychwstanie rok później w katedrze w Munster. Następne kompozycje takie

jak: Canticum Canticorum Salomonis, Magnificat, Te Deum, Polskie Requiem, Missa Brevis oraz utwory na chór a capella są potwierdzeniem tego nurtu w twórczości kompozytora.

Nadanie najwyższej godności akademickiej to wielkie święto dla uczelni szczególnie tak młodej jak nasz uniwersytet. To dla nas wielki zaszczyt i honor. Maestro może się poszczycić 28 doktoratami honors causa. Tylko 6 spośród nich przyznały mu uczelnie wyższe w Polsce.

Po Fryderyku Chopinie jest najbardziej znanym i popularnym polskim kompozytorem, a obok świętego Jana Pawła II oraz Lecha Wałęsy stał się jednym z trzech najbardziej szanowanych i cenionych Polaków przełomu XX/XXI wieku. To wspaniały ambasador kultury polskiej w świecie. Ta wybitna postać jest przykładem dla nas i naszych studentów jak wiele można osiągnąć pracowitością zaangażowaniem i wykorzystaniem swojego talentu.